

Szopka bożonarodzeniowa. Jakie zwierzęta towarzyszyły Jezusowi?

Autor: Agata Piechota

Data: 26 grudnia 2017



Współczesna szopka bożonarodzeniowa, oprócz Jezusa, Marii i Józefa, zawiera wiele gatunków zwierząt. W stajence zobaczymy m.in. osiołka, woła i owcę. Dlaczego jednak o żadnym z nich nie ma mowy w Piśmie Świętym?

Pierwszą szopkę stworzono we Włoszech, w XIII wieku. Oprócz figurki Jezusa, zawierała ona żywego woła i osła, a mieszkańcy Greccio wcielili się w Świętą Rodzinę

Kiedy powstała pierwsza szopka bożonarodzeniowa?

Tradycję budowania szopek zawdzięczamy św. Franciszkowi z Asyżu. Włoski duchowny 24 grudnia 1223 roku odwzorował miejsce narodzin Jezusa w naturalnej skali, wraz z ludźmi i żywymi

zwierzętami. Pragnął tym samym przybliżyć prostym ludziom tajemnicę zbawienia. Gdy dwa lata później święty zmarł, jego zakon postanowił kontynuować zwyczaj budowania szopek. Okazało się, że ten praktyczny sposób prezentowania wydarzeń ewangelicznych trafia głęboko do serc wiernych.

Dlaczego nie ma jednego „przepisu” na szopkę?

Pierwsza szopka bożonarodzeniowa powstała we Włoszech, w grocie znajdującej się niedaleko miejscowości Greccio. Zawierała ona figurkę Jezusa, obok ustawiono żywego woła i osła, a mieszkańcy wcielili się w postacie Świętej Rodziny.



Wygląd szopki bożonarodzeniowej różni się w zależności od regionu, w którym powstała. Fot. Julomi

Dziś szopki całego świata zachwycają swoją różnorodnością, ukazując bogactwo kultur różnych krajów i regionów. Św. Józef bywa zatem ubrany w ponczo i sombrero, a Maryję na plecach czasem nosi nie osioł, lecz lama. Lokalny koloryt pomaga wiernym utożsamić się z przedstawioną sytuacją. **Jezusowi towarzyszą więc różne zwierzęta – także te, które nie mogły się przy nim znajdować,** gdyż nie występowały wówczas na Bliskim Wschodzie lub nie zostały jeszcze udomowione przez człowieka. W przypadku szopki od prawdy historycznej ważniejsza jest bowiem symbolika.

Czy Jezus naprawdę urodził się w stajni?

„Mizerna, cicha, stajenka licha...” – tak zaczyna się jedna z popularnych kolęd. Historycy mają jednak wątpliwości nie tylko co do obecności zwierząt w szopce, ale również faktycznego miejsca narodzin Jezusa. Trudno sobie wyobrazić, by przyszedł on na świat w stajni w dzisiejszym rozumieniu.

Judea była bowiem górzystym terenem, na którym nie stawiano oddzielnych budynków dla trzód. **Dla ochrony wykorzystywano raczej naturalne kryjówki, takie jak groty, jamy i różne zapadliny.** Prawdopodobnie Jezus narodził się więc w tymczasowym miejscu postoju trzody jakiegoś

mieszkańca Betlejem lub kogoś, kto przybył w tamte okolice na odbywający się wówczas spis ludności.

Jakie zwierzęta mogły towarzyszyć Świętej Rodzinie?



Choć Biblia nie wspomina o zwierzętach znajdujących się w betlejemskiej grocie, można przypuszczać, że były tam owce.

Choć Biblia nie wspomina o zwierzętach znajdujących się w betlejemskiej grocie, można przypuszczać, że były tam **owce** – najczęściej hodowane wówczas w Izraelu. Łatwo sobie wyobrazić także **osła**, z którym przybyli Maryja i Józef, oraz **wielbłądy** wędrowców ze Wschodu, które w tamtejszym klimacie sprawdzały się lepiej od wszechobecnych w Rzymie koni. Część teologów kategorycznie odrzuca jednak ideę jakichkolwiek zwierząt w miejscu narodzin Jezusa. Owce przez cały rok spoczywały pod gołym niebem, pilnowane przez psy. W tak gorącym klimacie nie miały potrzeby schronienia na noc.

Szopka bożonarodzeniowa opowiada o wiele starszą historię od tej o narodzinach Jezusa. Mówi również o tym, jak na Bliskim Wschodzie, blisko 10 tysięcy lat temu, narodziło się rolnictwo. Dzięki udomowieniu zwierząt na zawsze zmieniło historię ludzkości.